

Bartłomiej Czarski

<https://orcid.org/0000-0002-9461-9060>

Instytut Filologii Klasycznej UW

W poszukiwaniu najstarszego polskiego stemmatu – pytania i propozycje odpowiedzi

Artykuł dotyczy renesansowych początków polskich stemmatów, kompozycji złożonych z herbów i opartych na nich wierszy. Głównym celem tekstu jest wskazanie najstarszego polskiego stemmatu i weryfikacja dotychczasowych ustaleń w tym zakresie. Odpowiedzi na to pytanie szukano w polskich i zagranicznych opracowaniach oraz najstarszych krakowskich i obcych drukach. Artykuł prezentuje i omawia wyniki tych poszukiwań – różne kryteria prowadzenia badań doprowadzają do odmiennych rezultatów. W gronie kandydatów na twórcę najstarszego polskiego stemmatu znaleźli się wybitni polscy humaniści z początków XVI w.: Jan Dantyszek, Andrzej Krzycki oraz Paweł z Krosna.

The article deals with the Renaissance beginnings of Polish stemmata, i.e. compositions consisting of coats of arms and poems that are based on them. The main purpose of the text is to indicate the oldest Polish stemma and to verify previous research results in this area. Answers to this question were sought in Polish and foreign studies as well as in the oldest Cracow and foreign early prints. The article presents and discusses the results of this search – different test criteria lead to different effects. The group of candidates for the author of the oldest Polish stemma includes outstanding Polish humanists from the beginning of the sixteenth century: Jan Dantyszek, Andrzej Krzycki, and Paweł of Krosno.

Słowa kluczowe: stemmat, emblemat, literatura nowołacińska, herb, humanizm, panegiryzm, stare druki

Key words: stemma, emblem, neo-Latin literature, coat of arms, humanism, panegyrisim, old prints

<http://dx.doi.org/10.12775/OiRwP.2021.01>

<http://rcin.org.pl>

Stemmaty, wiersze pisane na herby, od długiego czasu cieszą się zainteresowaniem badaczy literatury staropolskiej¹. Bez wątpienia wiąże się to z niemalejącym od lat osiemdziesiątych XX w. zainteresowaniem szeroko rozumianą emblematyką². Gatunek ten w pełni zasadnie zauważony został nie tylko przez literaturoznawców, lecz także historyków książki – stanowił bowiem jeden z bardziej charakterystycznych elementów literackiej oprawy starych druków³. Samo pojęcie ‘stemmat’ często rozumiane jest przy tym jako słowno-heraldyczna kompozycja umieszczana w dawnych książkach, z reguły na odwrocie karty tytułowej. Postrzega się ją wówczas jako część aparatu panegirycznego, atrakcyjną formę uzupełnienia dedykacji⁴. Z początku faktycznie stemmaty pełniły przede wszystkim właśnie taką funkcję, a dopiero z czasem nabrały większej samodzielności, uniezależniając się od struktury dawnych druków i wchodząc w rozmaite relacje z innymi formami o charakterze emblematycznym lub kunsztownym. Miało to miejsce zwłaszcza w czasach baroku. Przynależność gatunkowa powszechnie występujących wówczas kompozycji słowno-wizualnych często jest trudna do jednoznacznego określenia, ich autorzy chętnie sięgają bowiem po motywy znane z emblematów, stemmatów, ikonów, łącząc je dodatkowo z rozwiązaniami typowymi dla *poesis artificiosa*⁵.

¹ Tematyce tej poświęcono do tej pory trzy monografie: F. Pilarczyk, *Stemmata w drukach polskich XVI wieku*, Zielona Góra 1982; W. Kroll, *Heraldische Dichtung bei den Slaven. Mit einer Bibliographie zur Rezeption der Heraldik und Emblematik bei den Slaven (16.–18. Jahrhundert)*, Wiesbaden 1986; B. Czarski, *Stemmaty w staropolskich książkach, czyli rzecz o poezji heraldycznej*, Warszawa 2012.

² Stemmat jako formę emblematyczną przedstawiał przede wszystkim J. Pelc, *Słowo i obraz. Na Pograniczu literatury i sztuk plastycznych*, Kraków 2002, s. 99–100, 309–310. Ważne w tym kontekście są również prace P. Buchwald-Pelcovej: *Na pograniczu emblematów i stemmatów*, w: *Słowo i obraz. Materiały Sympozjum Komitetu Nauk o Sztuce Polskiej Akademii Nauk, Nieborów, 29 września–1 października 1977 r.*, red. A. Morawińska, Warszawa 1982, s. 73–96.

³ Zob. M. Juda, *Stemmata w drukach lubelskich. XVII–XVIII wieku*, „Bibliotheca Nostra. Śląski Kwartalnik Naukowy”, 4 (38), 2014, s. 99–112.

⁴ Zob. np. definicję R. Krzywego: *Stemmat*, „Zagadnienia Rodzajów Literackich”, 1, 2012, s. 252–254.

⁵ Zob. B. Czarski, B. Milewska-Ważbińska, *Pattern Heraldic Forms in Old Polish Literature. Inspirations, Realizations, Functions*, w: *Poesis artificiosa. Between Theory and Practice*, red. B. Milewska-Ważbińska, A. Borysowska, Frankfurt am Main 2013, s. 135–152; M. Górską, *Ut pictura emblema? Teoria i praktyka*, w: *Ut pictura poesis / Ut poesis pictura. O związkach literatury i sztuk wizualnych od XVI do XVIII wieku*, red. A. Bielak, Warszawa 2013, s. 31–46.

W wieku XVI owa treściowo-gatunkowa hybrydyzacja nie była zjawiskiem bardzo częstym, ale już zauważalnym. Stemmat w efekcie nie jest formą łatwą do jednoznacznego zdefiniowania. Ze względu na brak jednej, ścisłej definicji rozważanego pojęcia dla zachowania jasności wyводу proponuję za stemmaty uznawać utwory złożone z ryciny ukazującej herb i wiersza odwołującego się przynajmniej do jednego elementu widocznego w części graficznej – nie musi być to figura z godła, w grę wchodzi także klejnot, trzymaczce czy – znacznie rzadziej jednak – ordery. Ważny jest też związek owych kompozycji z ramą wydawniczą książki, co pozwala je odczytywać jako parateksty stanowiące łącznik pomiędzy światem tekstu a światem realnym – chociażby poprzez zwrócenie się do osoby mecenas⁶. Wydaje się, że początkowo układano je przede wszystkim z inicjatywy drukarzy-wydawców.

Mimo stałego wzrostu zainteresowania emblematyką i dość pokaźnej liczby prac poświęconych wierszom na herby, trudno znaleźć odpowiedź na pytanie, kiedy opublikowany został pierwszy polski stemmat. Badacze najważniejszych studiów z tego zakresu nie zawsze interesowali się odszukaniem pierwszego polskiego utworu reprezentującego którąś z odmian emblematyki. Częściej skupiano się raczej na analizie budowy i funkcjonowaniu form dojrzałych. Janusz Pelc kilkakrotnie w swojej monografii *Słowo i obraz* wspomina o średniowiecznej tradycji stemmatów i wierszy na herby⁷. Nie rozwija jednak tej myśli, nie podaje także żadnych konkretnych przykładów oraz nie odsyła do literatury przedmiotu, która omawiałaby tę sprawę szerzej. Można więc przypuszczać, że uczony nie ma tu na myśli stemmatów jako takich, a jedynie podkreśla, że bogata symbolika znaków heraldycznych i różne możliwości ich alegorycznego odczytania mają swoją genezę w kulturze średniowiecznej. Nie chodzi mu zaś o to, że stemmaty jako gatunek literacki funkcjonowały przed rozpowszechnieniem się w Polsce kultury humanistycznej. Warto od razu dodać, że badacz ten interesujący nas termin odnosił nie tylko do kompozycji słowno-wizualnych, ale też do samych epigramów odwołujących się do jakiegoś herbu, będących po prostu odmianą znanych ze starożytności wierszy na obraz, rzeźbę czy inne wyobrażenie plastyczne. Odnajdujemy ich wiele choćby w *Antologii greckiej* – część tych utworów po sparafrazowaniu lub

⁶ Zob. B. Czarski, *Stemmaty w staropolskich książkach*, s. 157–178.

⁷ Zob. J. Pelc, op. cit., s. 15, 34, 50–51.

przełożeniu na łacinę trafiła zresztą do *Emblematum liber Andrei Alciati*⁸.

Niezależnie od stopnia zniuansowania definicji samego terminu, nie udało mi się odnaleźć żadnej tego typu kompozycji, która wpisywałby się w kulturę literacką średniowiecza⁹. Takiego przypadku nie wskazuje również autor najważniejszej pracy poświęconej heraldyczno-literackim kompozycjom – Franciszek Pilarczyk, który dobitnie określa stemmata i wiersze na herby jako wytwory renesansowej kultury humanistycznej¹⁰. Badacz ten odróżnia od siebie także „wiersze na herby” i „stemmaty”, te drugie rozumiejąc jako kompozycje słowno-wizualne. W pierwszych naturalnie widzi poważną inspirację dla drugich. W jego pracy odnaleźć też można wiele ważnych wskazówek pomocnych w poszukiwaniu utworu, który mógłby okazać się „najstarszym polskim stemmatem”.

Zanim podążymy tym tropem, warto się jeszcze zastanowić, jak można rozumieć sformułowanie „najstarszy polski stemmat”. Pamiętając o silnym związku tej heraldyczno-literackiej formy z dawną książką, można sięgnąć po kryteria stosowane w identyfikacji tzw. poloników bibliograficznych¹¹. W grę wchodzi więc, po pierwsze, utwory powstałe w języku polskim (kryterium językowe), po drugie – publikacje stworzone w obrębie historycznych granic państwa polskiego (kryterium geograficzne), po trzecie – prace napisane przez autorów identyfikujących się z Polską (kryterium etniczne), po czwarte wreszcie – teksty, w obrębie których pojawiają się istotne informacje dotyczące Polski (kryterium tematyczne). Jak się łatwo domyślić, kierowanie się każdym ze wskazanych kryteriów osobno doprowadzi nas do różnych odpowiedzi. Jako że pierwsza propozycja, związana z językiem utworu, jest bez wątpienia najmniej satysfakcjonująca w przypadku kultury dawnej, gdzie łacina odgrywa rolę nie mniejszą niż polszczyzna, proponuję skoncentrować się na pozostałych – zwłaszcza na kryteriach miejsca publikacji, autorstwa i treści.

⁸ Por. J. Hutton, *The Greek Anthology in Italy to the Year 1800*, Ithaca 1935, s. 195–208; A. Saunders, *Alciati and the Greek Anthology*, „Journal of Medieval and Renaissance Studies”, 12, 1982, s. 1–18.

⁹ Pojedyncze przypadki z niemieckich druków z XV i początku XVI w., z którymi się zetknąłem, stanowią element kultury renesansowej.

¹⁰ Por. F. Pilarczyk, op. cit., s. 18–23.

¹¹ Na temat pojęcia „polonicum” i definiujących go kryteriów zob. np. H. Mieczkowska, „Polonicum” – definicja pojęcia, zakres doboru materiału, zastosowanie w bibliografii, „Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi”, 9, 2015, s. 21–29.

Franciszek Pilarczyk o pierwszym pojawieniu się stemmatów w Polsce pisze dwa razy. Podaje niestety rozbieżne informacje. Raz mówi bowiem, że pierwsze stemmaty w Polsce opublikowane zostały w 1515 r., a innym razem, że w latach dwudziestych XVI w.¹² Drugą z propozycji szybko można zweryfikować jako błędną. Dobrze w tej chwili wiadomo, że okres ten obfituje w różnorodne kompozycje stemmatyczne, które stały się wówczas częstym elementem zawartości staropolskiej książki. Sam F. Pilarczyk zresztą w swojej pracy podaje przykłady pochodzące z tych czasów¹³. Wszystkie one cechują się dużą dojrzałością formalną i skonwencjonalizowaną treścią. Nie ma więc powodu, by bliżej się im tu przyglądać. Co więcej, już na początku lat dwudziestych zaczynają powstawać pierwsze stemmaty w języku polskim. Trudno zatem spodziewać się, że w tym czasie forma ta dopiero się wykształciła. Bez wątplenia musiało mieć to miejsce wcześniej.

Bardziej obiecująca wydaje się zatem pierwsza wzmianka mówiąca o 1515 r. Pada ona niestety tylko w przedmowie i nie towarzyszą jej żadne pogłębione wyjaśnienia¹⁴. Także w dalszych partiach przywołanej pracy czytelnik nie natrafia na żaden utwór powstały w tym roku. Rzecz zatem wymaga weryfikacji. Po zapoznaniu się z zachowanymi drukami krakowskimi z tego roku udało się odnaleźć cztery opublikowane wówczas stemmaty. Pierwszy z nich zawarty jest w druku wytłoczonym w oficynie Jana Hallera. Trzy powstały zaś w zakładzie Floriana Unglera (jeden z nich dołączono do książki, która wyszła nakładem hallerowskim, a Ungler pełnił rolę podwykonawcy).

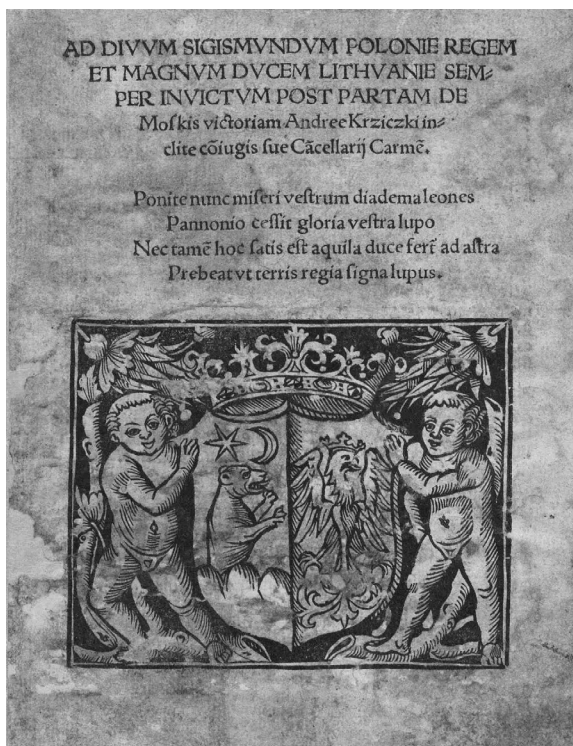
W pierwszym przypadku mowa jest o poetyckim liście Andrzeja Krzyckiego, ułożonym po pokonaniu moskiewskich sił pod Orszą (8 X 1514) i zadedykowanym Zygmuntowi Staremu. Utwór ukazał się pod tytułem *Ad Divum Sigismundum Poloniae regem carmen*¹⁵. Poemat ówczesnego sekretarza królowej Barbary nawiązuje bezpośrednio do konwencji wyznaczonej przez *Heroidy* Owidiusza. Osobą wypowiadającą słowa poetyckiego listu jest sama monarchini, która zwraca się do swego małżonka na podobieństwo wielu mitologicznych bohaterów. Zapewne w powiązaniu z tym literackim zabiegiem publikację opatrzone stemmatem opartym na godle Barbary Zápolyi (zob. il. 1).

¹² Por. F. Pilarczyk, op. cit., s. 24.

¹³ Np. ibidem, s. 32, 34, 39, 42.

¹⁴ Por. ibidem, s. 6.

¹⁵ A. Krzycki, *Ad divum Sigismundum Poloniae regem et magnum ducem Lithuaniae semper invictum post partam de Moskis victoriam Andreae Krziczki inclitae coniugis suae cancellarii carmen*, Cracouie 1515, BN, sygn. SD XVI.Qu.132.



Il. 1. Stemmat na herb Barbary Zápolyi; A. Krzycki, *Ad divum Sigismundum Poloniae regem et magnum ducem Lithuaniae semper invictum post partam de Moskis victoriam Andree Krziczki inclitae coniugis suae cancellarii carmen*, Cracouie 1515, BJ, Cim. Qu.5486, k. A₁rec.

Być może jest to też nawiązanie do stosunkowo niedawnego ślubu królewskiej pary. Znaczenie miało na pewno i to, że młoda władczyni była główną opiekunką autora. Kompozycja składa się z drzeworytu ukazującego polskiego Orła oraz wspiętego wilka w tarczy heraldycznej podtrzymywanej przez putta. Nad ilustracją krakowski drukarz wytłoczył epigram zawierający odwołania do obu herbów:

Ponite nunc miseri vestrum diadema leones:
 Pannonio cessit gloria vestra lupo.
 Nec tamen hoc satis est aquila duce fert[ur] ad astra
 Prebeat vt terris regia signa lopus¹⁶.

¹⁶ Ibidem, k. A₁rec. Cytaty ze starych druków zgodnie z wytycznymi redakcji oddają zapis oryginalny. Tu i dalej tłumaczenia własne autora: „Nieszczęsne lwy,

Oprócz godła Królestwa Polskiego, które w tym przypadku należy traktować jako figurę Zygmunta Starego, oraz wilka Zápolyów, uosabiającego królową Barbarę, w pierwszym wersie epigramu wspomniane zostały też lwy. One również odnoszą się do herbu, nieuwzględnionego jednak na wytłoczonej w druku rycinie¹⁷. Nie powinno to wszakże budzić dużego zdziwienia. Jest to najprawdopodobniej figura oznaczająca Habsburgów, rywalizujących z Zápolyami o władzę na Węgrzech. Powodzenie militarne polskiego króla ma być dla nich ostrzeżeniem, by zaprzestali starań o koronę św. Stefana. Podobny przekaz miał też sam ślub i zawarcie przymierza z Zápolyami. Możliwe jest jednak jeszcze inne odczytanie tych heraldycznych figur. Niewykluczone bowiem, że lwy odnoszą się do Władysława II Jagiellończyka (zwierzęta te pełnią funkcję heraldycznych trzymaczy na jego pieczęci, lew stanowi dodatkowo godło Królestwa Czech), a wilk – do Jana Zápolyi. Kompozycja stanowiłaby wówczas aluzję do politycznych aspiracji brata królowej Barbary.

Ta niewielka kompozycja słowno-wizualna odznacza się bogatą treścią i doskonale wpisuje w aktualną sytuację polityczną w Europie Środkowo-Wschodniej. Z jednej strony nawiązuje do polsko-litewskiego triumfu nad moskiewskim najeźdźcą, a z drugiej upomina politycznych przeciwników z południa, którzy zagrażają również węgierskim sojusznikom polskiego monarchy. Triumf orszański był przełomowym wydarzeniem, jeśli chodzi o politykę międzynarodową w rejonie – przegrana Moskwy wiązała się z rozwiązaniem jej sojuszu z Habsburgami, którzy zdecydowali się nawiązać dobre relacje z władcami jagiellońskimi, co przypieczętowano na zjeździe wiedeńskim w tym samym roku, w którym wydany został poetycki list Krzyckiego¹⁸.

odłóćcie teraz swą koronę, wasza chwała przypadła węgierskiemu wilkowi. To jednak nie wszystko. Pod przewodem orła wilk wznosi się ku niebu, by zaprezentować ziemskim krainom królewskie insygnia”, edycja krytyczna: *Andreae Cricii Carmina*, ed., praef. instrui, adnotationibus illustravit C. Morawski, Cracoviae 1888, s. 28; tekst dostępny online: <https://polona.pl/item/carmina,MTQ2OD-M2ODM/104/#item> (7 X 2020).

¹⁷ Stemmat ten zachował się także w *Acta Tomiciana* (BK, sygn. BK243; dostępny online: <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/show-content/publication/edition/392333?id=392333>; 1 X 2020). W tej redakcji wierszowi towarzyszy jednak nieco inna rycina, w której rolę trzymaczy pełnią właśnie lwy.

¹⁸ Bitwie pod Orszą poświęcona jest monografia: P. Drózdź, *Orsza 1514*, Warszawa 2014. Na temat zjazdu wiedeńskiego z 1515 r. zob. K. Baczkowski, *Zjazd wiedeński 1515. Geneza, przebieg i znaczenie*, Warszawa 1975.

Drugi z opublikowanych wówczas w Krakowie stemmatów nie jest już powiązany z aktualnymi wydarzeniami politycznymi. Dołączony został do utworu o zupełnie innym charakterze niż zaprezentowana powyżej kompozycja. Prawdopodobnie pod koniec 1515 r. ukazał się drukiem Unglera, a nakładem Hallera *Prognosticon Vratislaviensis* [sic!] ¹⁹ na rok 1516 autorstwa Gandolfa Grussenena (Gandolphus Grussenius). Autor był związanym z Wiedniem humanistą, doktorem sztuk i medycyny, najprawdopodobniej połączonym osobistymi relacjami z Wawrzyńcem Korwinem, zadomowionym nad Wisłą śląskim uczonym i poetą ²⁰. Ukazanie się tej publikacji w Krakowie każe zauważyć silne związki łączące polską stolicę ze Śląskiem. Zazwyczaj tego rodzaju astrologiczno-kalendarzowe wydawnictwa wychodziły pod koniec roku poprzedzającego ten, którego dotyczyły. Stąd też należy przypuszczać, że druk ukazał się właśnie w okolicach grudnia lub ewentualnie listopada 1515 r. Na stronie tytułowej Ungler umieścił drzeworyt przedstawiający anioła trzymającego dwie tarcze (zob. il. 2). Na jednej widać głowę św. Jana, a na drugiej literę „W”. Są to więc figury znane z godła Wrocławia, miasta, gdzie zapewne miała trafić większość nakładu publikacji. Pod drzeworytem dodano jeszcze wiersz wspomnianego już Korwina:

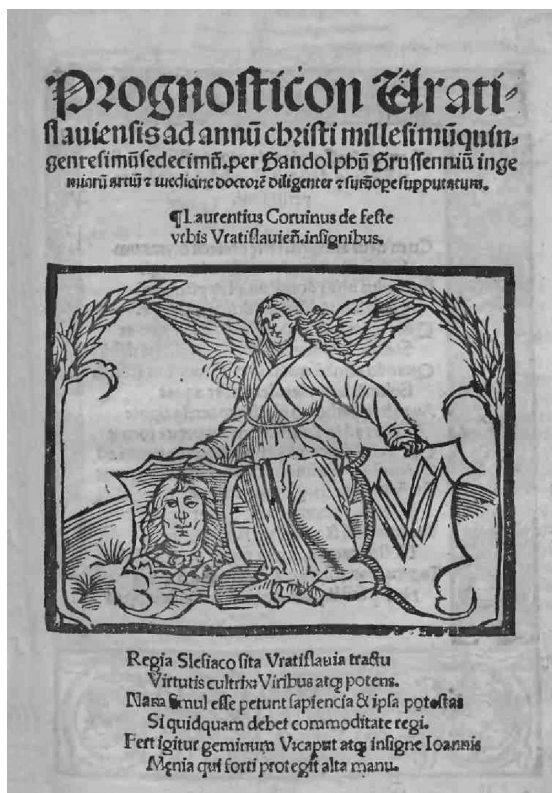
Laurentius Coruinus de feste vrbis Vratislaviensis insignibus.

Regia Slesiaci sita Vratislavia tractu
 Virtutis cultrix: Viribus atq[ue] potens.
 Nam simul esse petunt sapiencia [et] ipsa potestas,
 Si quidquam debet commoditate regi.
 Fert igitur geminum V: caput atq[ue] insigne Ioannis,
 Ma[e]nia qui forti protegit alta manu ²¹.

¹⁹ G. Grussen, *Prognosticon Vratislaviensis ad annum Christi milesimumquingentesimum sedecimum per Gandolphum Grussenium* [—] *supputatum*, Cracoviae [1515], BUWR, sygn. 400620.

²⁰ Zob. R. K. Zawadzki, *Wawrzyniec Korwin – życie i twórczość renesansowego humanisty*, Częstochowa 2013; zob. też G. McDonald, *Laurentius Corvinus and the Flowering of Central European Humanism*, „Terminus”, 9, 2007, 1 (16), s. 47–71.

²¹ G. Grussen, op. cit., k. A₁rec. „Wawrzyniec Korwin o godłach radującego się miasta Wrocławia. Królewski Wrocław położony przy śląskim trakcie jest zarówno czcicielem cnót, jak i cechuje go wielka siła. Siła bowiem i mądrość starają się istnieć wspólnie, jeśli coś ma być należycie rządzone. Dzierży więc podwójne »V« oraz szlachetną głowę Jana, który broni dzielnym ramieniem wysokich murów”. Edycji krytycznej tego utworu brakuje w opracowaniu Zawadzkiego.



Il. 2. Stemmat na herb Wrocławia; G. Grussen, *Prognosticon Vratislaviensis ad annum Christi millesimumquingentesimum sedecimum per Gandolphum Grussenium* [—] *supputatum*, Cracoviae [1515], BUWr, 400620, k. A, rec.

Wiersz niczym nie zaskakuje. Nie znajdujemy tu wyszukanych aluzji ani nawiązań. Korwin ograniczył się jedynie do pochwały śląskiej metropolii, na straży której stać ma opiekujący się miastem anioł. Kompozycja zasługuje jednak na uwagę ze względu na to, że oparta jest właśnie na herbie miasta, otwierając tym samym długą tradycję układania stemmatów powiązanych z godłami różnych instytucji, a nie herbami osób²². To pierwszy taki przypadek na ziemiach polskich. Fakt, że wiersz ułożył poeta śląski, pozwala dodatkowo mieć

²² Na temat tej kategorii stemmatów zob. B. Czarski, *Stemmaty w staropolskich ksiązkach*, s. 157–167; idem, *Laus urbium. Propagandowa funkcja tekstów zawartych w obrębie ramy wydawniczej*, w: *Bibliologia polityczna*, red. D. Kuźmina, Warszawa 2011, s. 69–74.

nadzieję, że tego typu kompozycje uda się odnaleźć również w drukach obcych, do czego jeszcze powrócę.

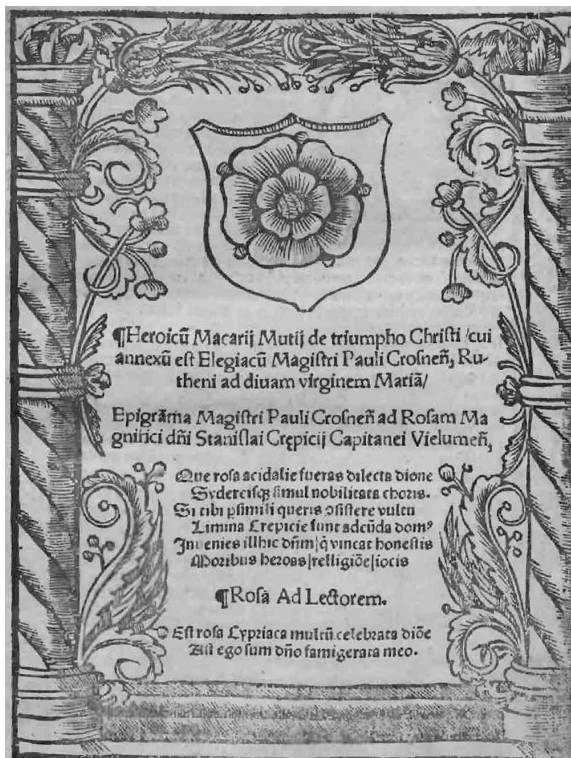
Za trzeci stemmat z 1515 r. można uznać utwór autorstwa kolejnego ważnego poety polsko-łacińskiego z początków wieku XVI – Pawła z Krosna, w tym czasie już uznanego profesora, który powoli zbliżał się do kresu swojej kariery (zm. 1517)²³. Warto to podkreślić, ponieważ zaprezentowane do tej pory stemmaty wychodziły spod pióra młodych twórców, często dopiero rozpoczynających swoją literacką drogę. Kompozycja złożona z herbu Poraj i dwóch epigramów umieszczona została na karcie tytułowej sławiącej Chrystusa elegii piętnastowiecznego włoskiego humanisty Macaria Muzia (Macarius Mutius), funkcjonującej najczęściej pod tytułem *De triumpho Christi*²⁴ (zob. il. 3). W tym przypadku godło zostało wytłoczone u góry karty tytułowej, a pomiędzy nim a wierszami znalazł się jeszcze tytuł książki. Struktura kompozycji została więc rozbita. Oba epigramy wyraźnie jednak odwołują się do widocznej w godle róży. Pierwszy z nich zatytułowany został *Epigramma magistri Pauli Crosnensis ad Rosam magnifici domini Stanislai Craepicii capitanei Vielumensis (Epigram magistra Pawła z Krosna na Różę wielmożnego pana Stanisława Krzepickiego (=Kurozwęckiego) starosty wieluńskiego)*. Drugi, krótszy, to kolejny przykład posłużenia się figurą herbu mówiącego do czytelnika: *Rosa ad lectorem (Róża do czytelnika)*. Kompozycja ta zapowiada sytuację dość powszechną w wiekach XVII i XVIII, kiedy to do rycin heraldycznych dołączano więcej niż jeden epigram, układając nierzadko całe cykle poetyckie skoncentrowane wokół jakiegoś godła²⁵. To jednak jeszcze nie koniec. Na ostatniej karcie druku umieszczono dodatkowy stemmat, również autorstwa Pawła z Krosna. Także i on ma formę przemowy figury heraldycznej. Tym razem jest to orzeł z godła Królestwa Polski: *Aquila Polona loquitur. Epigramma Pauli Crosnensis (Przemawia Orzeł Polski. Epigram Pawła z Krosna)*.

Wielość i różnorodność stemmatów drukowanych w Krakowie w 1515 r. każe odrzucić stwierdzenie, że to wówczas po raz pierwszy pojawiły się one pod Wawelem. Potwierdza to zresztą wydanie

²³ Postaci tej poświęcona jest monografia: A. Gorzkowski, *Paweł z Krosna: humanistyczne peregrynacje krakowskiego profesora*, Kraków 2000.

²⁴ Paweł z Krosna, *Heroicum Macarii Mutii de triumpho Christi, cui annexum est Elegiacum magistri Pauli Crosnensis Rutheni ad divam virginem Mariam*, Cracoviae 1515, BUWr, sygn. 400604.

²⁵ Na temat tej kategorii stemmatów zob. B. Czarski, *Stemmaty w staropolskich księzkach*, s. 247–264.



Il. 3. Stemmat na herb Stanisława Kurozwęckiego; Paweł z Krosna, *Heroicum Macarii Mutii de triumpho Christi, cui annexum est Elegiacum magistri Pauli Crosnensis Rutheni ad diuam virginem Mariam*, Cracoviae 1515, BUWr, 400604, k. A₁rec.

kolejnej pieśni sławiącej wiktorię orszańską, tym razem autorstwa Jana Dantyszka z 1514 r. *Mowa o Ioannis Dantisci Carmen extemporarium de victoria insigni ex Moschis illustrissimi principis Sigismundi Dei gratia regis Poloniae (Improwizowana pieśń Jana Dantyszka o wspaniałym zwycięstwie Zygmunta z Bożej łaski króla Polski nad Moskwiczanami)*²⁶. Druk ten wyszedł spod prasy Floriana Unglera. Na karcie tytułowej znalazła się ilustracja prezentująca różne godła związane z dynastią jagiellońską oraz stołecznym Krakowem (zob. il. 4). Rycina jest znajoma, gdyż użyto jej także we wspomnianym, późniejszym o rok, *De triumpho Christi*, zawierającym stemmat Pawła z Krosna. Widzimy

²⁶ *Ioannis Dantisci Carmen extemporarium de victoria insigni ex Moschis illustrissimi principis Sigismundi Dei gratia regis Poloniae*, Grachouie 1514, egz. Herzogin Anna Amalia Bibliothek Weimar, sygn. Inc 305.



Il. 4. Stemmat na godła polskie i jagiellońskie; J. Dantyszek, *Carmen extemporarium de victoria insigni ex Moschis illustrissimi principis Sigismundi Dei gratia regis Poloniae*, Grachouie 1514, Biblioteka Uniwersytecka KUL, sygn. XVI.496, k. A₁rec.

tu litewską Pogoń, polskiego Orła, Słupy Giedymina, berła Akademii Krakowskiej, a także herb samego miasta. Pod drzeworytem znalazł się zaś epigram Walentego Ecka, wędrownego humanisty współpracującego z Unglerem na różnych płaszczyznach²⁷. Wiersz jest skierowany do czytelnika i skłania zarówno do przyjrzenia się widocznym powyżej herbom, jak i do zapoznania z utworem przyszłego biskupa warmińskiego:

²⁷ Zob. J. Glomski, *Patronage and Humanist Literature in the Age of the Jagiellons. Court and Career in the Writings of Rudolf Agricola Junior, Valentin Eck, and Leonard Cox*, Toronto 2007. Na temat związków Ecka z Unglerem zob. K. Piekarski, *Pierwsza drukarnia Florjana Unglera 1510–1516. Chronologia druków i zasobu typograficznego*, Kraków 1926, s. 20–21. Życie i twórczość Ecka omawia C. Mielczarski, *Humanistyczna sztuka wierszowania na Uniwersytecie Krakowskim. Podręcznik „De arte versificandi” Walentego Ecka (Kraków 1515)*, Warszawa 2004, s. 7–13.

Ekus Lectori

Perlege Sarmatici victricia principis arma,
Deq[ue] Boristhenio rapta troph[a]ea duce
Perlege q[uam] modico Moschor[um] milia multa
Milite sub stygios sint modo missa lacus²⁸.

W utworze tym wykorzystane zostało podwójne znaczenie słowa ‘arma’, które przede wszystkim oznacza oręż, tu opiewany przez Jana Dantyszka, tak samo jak Wergiliusz opiewał oręż Eneasza i jego towarzyszy w *Eneidzie* – pierwszy wers epigramu Ecka przywodzi na myśl *prooemium* tego poematu. Termin ‘arma’ powszechnie funkcjonuje także w znaczeniu ‘herb’. Czytelnik zatem równolegle zachęcany jest do lektury pieśni o zwycięstwie pod Orszą, jak i do uważnego przypatrzenia się jagiellońskim godłom.

Monografia F. Pilarczyka zawiera jednak jeszcze jedną ciekawą wzmiankę, która pozwala przesunąć powstanie pierwszego polskiego stemmatu na wcześniejsze lata. Badacz wspomina bowiem, że pierwszym polskim drukowanym „wierszem na herb” miałby być epigram Andrzeja Krzyckiego sławiący godło Jana Lubrańskiego, a umieszczony w wydany w Krakowie w 1513 r. przez Jana Hallera *Viaticum Posnaniense*²⁹. Nie podaje jednak przy tym żadnej informacji bibliograficznej i nie odsyła do konkretnego egzemplarza. Wydaje się nawet, że mamy tu do czynienia z pomyłką, gdyż takiego druku nie notuje ani katalog centralny Biblioteki Narodowej, ani też *Polonia typographica saeculi sedecimi*. Warto przypomnieć, że 1513 r. był bardzo trudny dla oficyny hallerowskiej, gdyż rok wcześniej opuścił ją jej kierownik, Wolfgang Lern. Sam Haller nie był wykwalifikowanym drukarzem, a jedynie właścicielem drukarni i bez wsparcia specjalisty miał duże kłopoty z prowadzeniem swojego zakładu. Widać to wyraźnie po liczbie wydanych u niego w tym czasie publikacji – jest ich tylko sześć, przy czym datowanie czterech z nich jest niepewne i mogły się ukazać w roku wcześniejszym lub późniejszym³⁰. Są to zresztą w zasa-

²⁸ *Ioannis Dantisci Carmen*, k. A₁rec. „Eck do Czytelnika. Popatrz na zwycięski oręż sarmackiego władcy i na trofea wydarte naddnieprzańskiemu wodzowi. Rozważ, z jaką garstką żołnierzy zdołano oto postać tysiące Moskwicinów pod Styksowe wody”, edycja krytyczna: *Ioannis Dantisci poetae laureati carmina*, ed., praef. instruxit, annot. ill. S. Skimina, Cracoviae 1950, s. 306.

²⁹ Por. F. Pilarczyk, op. cit., s. 24.

³⁰ Por. *Polonia typographica saeculi sedecimi*, z. 4, oprac. H. Kapelusz, Wrocław 1962, s. 51–52.

dzie same broszury. Wiadomo też, że w tym trudnym czasie krakowski przedsiębiorca zlecał zaplanowane wcześniej publikacje innym drukarzom, w tym Florianowi Unglerowi, który tylko do sierpnia 1513 r. wytłoczył dla niego 62 arkusze, kończąc np. druk *Quaestiones in libros Posteriorum Analyticorum et Topicorum Aristotelis* autorstwa Pietra Rosellego³¹. Druk brewiarza w tym momencie całkowicie przekraczał zatem możliwości Hallera i raczej niemożliwe jest, by taka publikacja w 1513 r. wyszła z jego zakładu. Bardziej prawdopodobne natomiast, że mógł jej wykonanie zlecić komuś innemu. I tak też było w rzeczywistości. Zachował się bowiem jeden egzemplarz *Breviarium Posnaniense* wytłoczony nakładem Hallera w Lyonie przez Bernarda Lescuiera. Obecnie dostępny jest on w Bibliotece Jagiellońskiej pod sygnaturą Cim. 712. Pozycję tę zresztą odnotowuje *Bibliografia polska* Karola Estreichera³², a jej szczegółowy opis daje Jerzy Samuel Bandtkie w swojej *Historii drukarni w Królestwie Polskim i Wielkim Księstwie Litewskim*³³. Na odwrocie karty tytułowej brewiarza, poniżej informacji na temat genezy wydania, wytłoczony został biskupi herb Lubrańskiego z umieszczonym pod nim wierszem, bez żadnego tytułu (zob. il. 5):

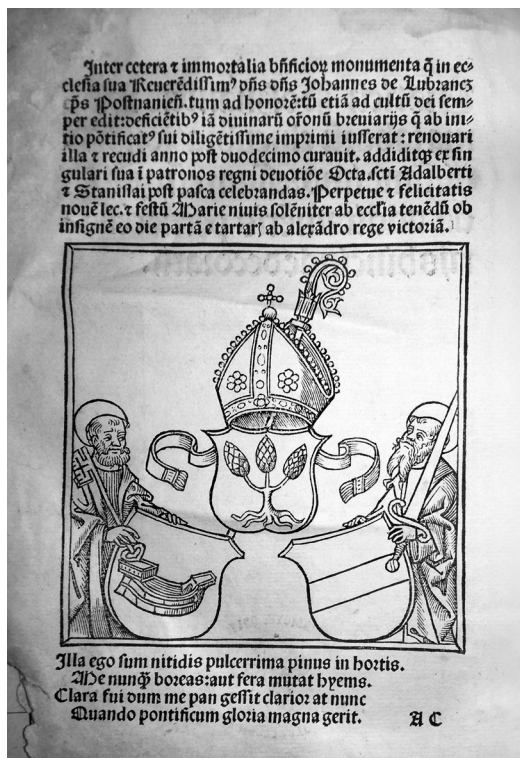
Illa ego sum nitidis pulcerrima pinus in hortis,
 Me nunq[ua]m boreas: aut fera mutat hyems.
 Clara fui, dum me pan gessit clarior at nunc
 Quando pontificum gloria magna gerit³⁴.

³¹ Zob. np. *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, t. 1: *Małopolska*, cz. 1: *Wiek XV–XVI*, red. A. Kawecka-Gryczowa, Wrocław 1973, s. 50.

³² *Bibliografia polska* Karola Estreichera, cz. 3: *Obejmująca druki stolecia XV–XVIII w układzie abecedlowym*, t. 23, wyd. S. Estreicher, Warszawa 1977, s. 422.

³³ J. S. Bandtkie, *Historia drukarni w Królestwie Polskim i Wielkim Księstwie Litewskim, jako i w krainach zagranicznych, w których dzieła polskie wychodziły*, t. 1, Kraków 1826, s. 158. Publikację przedstawia następująco: „*Viaticum Posnaniense summa laborum elucubratione nouissime impressum cum quibusdam additamentis pernecessarijs hincinde decoratum* czerwoną farbą, a folio verso czarną nad herbem Jana Lubrańskiego wiadomość, że na rozkaz tegóż wychodzi to dzieło z dodatkiem pacierzy na najswiętszą Pannę Śnieżną za otrzymane nad Tatarami z króla Aleksandra zwycięstwo, pod herbem trojarczystym utrzymanym przez s. Piotra i Pawła” [dalej cytuje epigram]. Bibliograf podaje także kolofon (s. 158): „*Jmpensis providi viri Johannis haller civis Cracoviensis Lugduni in officina Bernardi lescuier Anno Domini MCCCCCXIII. XIX Novembris*”.

³⁴ „Owa przepiękna sosna w jaśniejących ogrodach to ja. Nigdy nie odmienia mnie ani Boreasz, ani też sroga zima. Słynna byłam, gdy nosił mnie Pan, lecz teraz jestem jeszcze słynniejsza, gdy otacza mnie wielka chwała biskupów”, edycja krytyczna: *Andreae Cricii Carmina*, s. 160, <https://polona.pl/item/carmina,MTQ20DM2ODM/235/#item> (7 X 2020).



Il. 5. Stemmat na biskupi herb Jana Lubrańskiego; *Viaticum Posznaniense summa laborum elucubratione novissime impressum cum quibusdam additamentis pernecessariis hincinde decoratum*, Lugduni 1513, BJ, sygn. Cim. 712k. A₁rec.

J. S. Bandtkie podaje jeszcze, że nad herbami znajduje się informacja, iż *Viaticum* to ukazało się na polecenie biskupa poznańskiego Jana Lubrańskiego, poprawione i uzupełnione na podstawie tekstu wydanego wcześniej (na druku: *renouari illa et recudi anno post duodecimo curavit*) – po tej wcześniejszej edycji nie ma obecnie żadnego innego śladu. Nie wiemy też, czy zawierała jakieś stemmaty.

Już powyższy opis preliminarium zamówionego przez Hallera w Lyonie *Viaticum* świadczy o tym, że nie mamy tu do czynienia tylko z epigramem na herb, lecz ze stemmatem rozumianym jako kompozycja słowno-wizualna.

Po sprostowaniu adresu wydawniczego i atrybucji genologicznej warto zwrócić uwagę na autora. Krzycki pojawia się tu jako protegowany Lubrańskiego, z którym był mocno związany. Młody wówczas autor był sekretarzem poznańskiego biskupa, kanonikiem poznańskim

i kanclerzem katedralnym³⁵. Powyższy stemmat jest jedną z jego pierwszych publikacji. Jako poeta debiutował bowiem niewiele wcześniej, bo w 1512 r. epitalamium z okazji zaślubin Zygmunta Starego z Barbarą Zápolyą³⁶. Przy tej okazji został również sekretarzem królowej. Stemmata i wiersze na herby chętnie układał także i później. Wspominałem już kompozycję z 1515 r. na herb królowej Barbary dołączoną do poetyckiego listu napisanego po wiktorii orszańskiej. Więcej tego typu utworów odnajdziemy w edycji Kazimierza Morawskiego³⁷. Forma ta nie była mu obca, a to, że chętnie po nią sięgał, świadczy nie tylko o jej dobrym opanowaniu, lecz także o wyraźnym upodobaniu sobie epigramów zawierających aluzje do motywów heraldycznych.

O humanistycznym wyrobieniu autora świadczy też sam epigram umieszczony pod kompozycją heraldyczną. Wiersz odnosi się tylko do jednego z motywów – sosny z godła Godziemba³⁸, którym pieczętował się Lubrański. Autor wiersza nawiązuje do mitu opowiadającego o miłości Boreasa i leśnego boga Pana do oready Pitys. Ta odwzajemniała miłość Pana, lecz ścigana była przez gwałtownego boga wiatru, który chciał pojąć ją siłą. By tego uniknąć, nimfa rzuciła się ze skały i poniosła śmierć. Z jej ciała miała wyrosnąć pierwsza sosna. Od tej pory Pan szczególnie upodobał sobie to drzewo, czyniąc je jednym ze swoich atrybutów. Sam mit nie należy i nie należał do tych najpopularniejszych. Nie odnajdziemy tej fabuły np. w Owidiuszowych *Metamorfozach*, które w dobie nowożytnej stanowiły jedno z najpopularniejszych źródeł o charakterze mitologicznym. Mit z grona znanych nam autorów starożytnych przybliżają jedynie Lukian (*Dialogi Deorum* 22, 4) oraz Nonnos (*Dionysiaca* 42, 257). U autorów łacińskich natrafić można tylko na bardzo skąpe i nic niemówiące o samej fabule nawiązania (np. Vergilius *Eclogae* 7, 24; Propertius, *Elegiae* 1, 18). Jako źródło pod uwagę należy brać oczywiście przede wszystkim któreś z dostępnych wówczas opracowań mitograficznych, które od czasów *De genealogia deorum gentilium* Boccaccia stawały się coraz popularniejsze i bardziej rozbudowane. Przywołany mit jest jednak na

³⁵ Zob. np. PSB, 15, 1970, s. 544.

³⁶ A. Krzycki, *In augustissimum Sigismundi regis Poloniae et reginae Barbarae conubium Andreae Critii scholastici Posnaniensis Carmen*, Cracouiae 1512.

³⁷ *Andreae Critii Carmina*, s. 154–156.

³⁸ Na temat samego herbu zob. np. B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego*, wyd. K. J. Turowski, Kraków 1858, s. 360; K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. 4, wyd. J. N. Bobrowicz, Lipsk 1839, s. 164–165.

tyle rzadki, że można go uznać za świadectwo dużej erudycji autora, nabytej najpewniej podczas zagranicznych studiów.

Sam epigram ułożony został w antycznej konwencji obrazu przemawiającego do czytelnika. Tu heraldyczna sosna tłumaczy, że jest trwalsza od swojej mitologicznej protoplastki i nie ulegnie ani sile wiatru północnego, ani też nie pęknie pod wpływem zimowych mrozów. Większą chlubę przynosi jej także to, że noszona jest przez Jana Lubrańskiego. Bycie atrybutem bożka Pana nie może równać się z tym honorem. Cel panegiryczny, dzięki sprawnemu posłużeniu się epigramatyczną konwencją i erudycyjną fabułą, został zrealizowany bardzo udanie. Sam stemmat, choć ostatecznie wytłoczony we Francji, spełnia z pewnością kryterium tematyczne i autorskie, co pozwala go uznać za utwór dotyczący Polski. Warto też nadmienić, że musiał on podobać się ówczesnym czytelnikom. Przypomina go bowiem np. Tomasz Treter w swojej kontynuacji *Vitae episcoporum Posnaniensium* Jana Długosza, wydanej za zachętą Jana Tarnowskiego, prymasa Polski, w 1604 r.³⁹

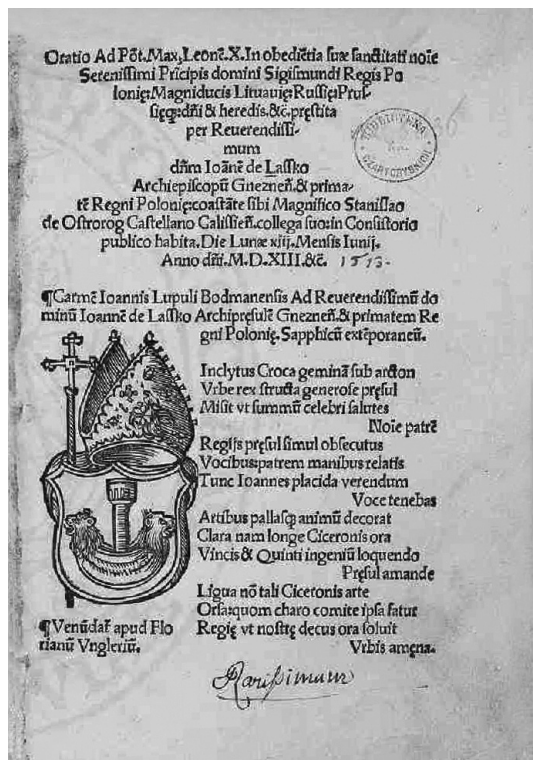
W 1513 r. ukazała się jednak jeszcze jedna publikacja, i to w Krakowie, o której F. Pilarczyk nie wspomina, a która dostarcza nam interesującego materiału pod rozważę. Chodzi tu o *Oratio ad pontificum maximum Leonem X in obedientia suae sanctitati nomine serenissimi Sigismundi regis Poloniae* [—] *praestita*⁴⁰. Jest to mowa obediencyjna Jana Łaskiego wygłoszona przed Leonem X w imieniu króla Zygmunta, wydrukowana przez Floriana Unglera. Orację tę wzbogacono dodaną na karcie tytułowej, intrygującą kompozycją złożoną z herbu arcybiskupa gnieźnieńskiego i umieszczonego obok wiersza autorstwa Johanna Wölfflina von Bodman (Johannes Lupulus Bodmanensis) – kolejnego wędrownego humanisty, który na pewien czas związał się z Akademią Krakowską (był m.in. słuchaczem Walentego Ecka) i współpracował z firmą wydawniczą Unglera⁴¹. Utwór ten zwraca uwagę już formą liryczną (zob. il. 6). Mamy tu do czynienia ze strofą saficką mniejszą, o czym mowa jest w tytule: *Carmen Ioannis Lupuli Bodmanensis ad reverendissimum dominum Ioannem de Lassko archipraesulem Gnesnensem et primatem Regni Poloniae sapphicum extemporaneum*⁴².

³⁹ J. Długosz, *Vitae episcoporum Posnaniensium*, Brunsbergae 1604, k. O₃rec.

⁴⁰ J. Łaski, *Oratio ad Leonem X in obedientia nomine Sigismundi regis Poloniae* [—] *habita 13 Iunii 1513*, [Kraków] 1513, BCz, sygn. 365 I Cim., k. A₁rec.

⁴¹ K. Piekarski, op. cit., s. 21.

⁴² J. Łaski, op. cit., k. A₁rec. „Improwizowana pieśń saficka Johanna Wölfflina von Bodman skierowana do wielbego pana Jana Łaskiego, arcybiskupa gnieźnieńskiego, prymasa Królestwa Polskiego”.



Il. 6. Kompozycja na herb Jana Łaskiego; J. Łaski, *Oratio ad Leonem X in obedientia nomine Sigismundi regis Poloniae* [—] *habita 13 Iunii 1513*, [Kraków] 1513, BCz, sygn. 365 I Cim., k. A₁rec.

Trzeba jednak od razu zauważyć, że w pieśni tej nie odnajdujemy żadnych nawiązań do godła Korab, a jedynie bezpośrednie pochwały pod adresem arcybiskupa. Wobec braku treściowych związków pomiędzy częścią graficzną a tekstową trudno kompozycję tę uznać za stemmat *sensu stricto*. Jest to raczej dowód na rosnącą popularność form słowno-wizualnych jako rozwiązania stosowanego przez drukarzy w celu ozdobienia książki, a także uatrakcyjnienia dodawanych do niej treści panegirycznych. Myślenie o tym utworze jako o stemmacie może być więc uznane za nadużycie. Tym bardziej ryzykownie byłoby określić go mianem „pierwszego polskiego stemmatu”.

Powyższe przykłady nie wyczerpują jeszcze tematu. Zapowiedziane wcześniej zagraniczne poszukiwania przynoszą owocne rezultaty, a palmę pierwszeństwa lyońskiemu *Viaticum* odebrać może Hieronim Wieter, który jeszcze jako wiedeński typograf starał się o udziały

w polskim rynku księgarskim i wiele ze swoich druków opatrywał rozmaitymi elementami związanymi z Polską bądź jej władcami⁴³. Przykład na to odnajdujemy w wydanym w 1512 r. panegiryku autorstwa Janusa Pannoniusa wysławiającym Guarina Veronese (Guarinus Veronensis), włoskiego filologa i jednego z pierwszych humanistów⁴⁴. O tym, że część nakładu tej publikacji na pewno kierowana była na polski rynek, świadczy umieszczony na końcu stemmat (zob. il. 7). Warto zwrócić uwagę na strukturę tej kompozycji: w pierwszej kolejności umieszczony został epigram, a dopiero pod nim drzeworytowa ilustracja⁴⁵. Podobnie prezentował się stemmat Andrzeja Krzyckiego z 1515 r. W tym przypadku wiersz opatrzony jest jeszcze tytułem wskazującym na sytuację literacką, z jaką mamy do czynienia: fraza *Aquila loquitur* wyjaśnia, że łaciński dystych wypowiedany jest przez heraldycznego orła:

Vnguibus exagitat uolucres Iouis alis acutis,
Ast ego Tartareum persequar usq[ue] genus⁴⁶.

Na zajmującej prawie całą stronę rycinie oprócz godła Królestwa Polskiego widoczne są jeszcze inne powiązane z Jagiellonami emblematy: herb Wielkiego Księstwa Litewskiego – tzw. Słupy Giedymina, herb Krakowa i godło Akademii Krakowskiej. Żaden

⁴³ Na temat wiedeńskiej działalności Hieronima Wietora zob. H. Bułhak, *Wiedeńska oficyna Hieronima Wietora. Materiały do dziejów zasobu typograficznego oraz bibliografii druków z lat 1510–1518*, w: *Z badań nad dawną książką. Studia ofiarowane Profesor Alodii Kaweckiej-Gryczowej w 85-lecie urodzin*, t. 2, Warszawa 1993, s. 297–431.

⁴⁴ Więcej na temat humanistycznej działalności Guarina zob. np. G. Bertoni, *Guarino da Verona fra letterati e cortigiani a Ferrara (1429–1460)*, Ginevra 1921.

⁴⁵ Drzeworyt ten użyty został przez Wietora już wcześniej: Sallustius, *De coniuratione Catilinae* [–], *nuper ad Archetypon Aldi Manutii*, Viennae–Pannoniae 1511. Analizuje go Z. Piech, *Monety, pieczęcie i herby w systemie symboli władzy Jagiellonów*, Warszawa 2003, s. 279.

⁴⁶ *Ioannis Pannonii episcopi Quinque ecclesiarum, poetae et oratoris clarissimi Panegyricus in laudem Baptistae Guarini Veronensis praeceptoris sui conditus*, Viennae 1512, BJ, sygn. Cim.Qu.4187, k. e₄ver. „Orzeł Jowisza ostrymi szponami rozgania ptactwo, ja zaś bez przerwy ścigam tatarski lud”, edycja krytyczna: *Pauli Crosnensis Rutheni* [–] *Carmina*, ed. adnotationibus illustravit, praefatione, utriusque poetae vita, indice nominum rerumque memorabilium instruit B. Kruczkiewicz, Cracovia 1887, s. 130; tekst dostępny online: <http://pbc.biaman.pl/dlibra/doccontent?id=2348&from=FBC> (7 X 2020); por. *Pauli Crosnensis Rutheni Carmina*, wyd. M. Cytowska, Warszawa 1962, s. 170.



Il. 7. Stemmat na godła polskie i jagiellońskie; J. Pannonius, *Panegyricus in laudem Baptistae Guarini Veronensis praeceptoris sui conditus*, Viennae 1512, sygn. BN, SD XVI. Qu.117, k. e₄ver.

z tych elementów nie został jednak przywołany w krótkim wierszu. Warto nadmienić, że stemmat ten miał bardzo aktualny wydźwięk i stanowi przykład szybkiej reakcji wiedeńskiego drukarza na najświeższe wydarzenia w Polsce i na Litwie. Epigram przede wszystkim nawiązuje bowiem do zwycięstwa pod Łopuszmem (28 IV 1512) i odparcia znacząco przeważającego liczebnie najazdu tatarskiego⁴⁷. Powyższy wiersz wyraźnie musiał się podobać. Świadczy o tym powtórzenie go w 1518 r., już po przenosinach Wietora do Krakowa. Epigram użyty został w ramie wydawniczej relacji Josta Decjusza ze ślubu Zygmunta Starego z Boną Sforzą. Do pary dołączono mu zatem inną rycinę, która uwzględniała także godło panny

⁴⁷ Zob. L. Podhorecki, *Chanat Krymski i jego stosunki z Polską w XV–XVIII w.*, Warszawa 1987, s. 85–86.



Il. 8. Stemmat na godło Gáborá Perényiego; J. Pannonius, *Panegyricus in laudem Baptistae Guarini Veronensis praceptoris sui conditus*, Viennae 1512, BN, SD XVI.Qu.117, k. A₁rec.

młodej⁴⁸. Kompozycja ta odbita została z dwóch klocków drzeworytniczych (Orzeł Biały z monogramem i dwupolowy herb królowej). Wiersz przy powtórnym wykorzystaniu został jednak oderwany od stojącego za jego genezą konkretnego kontekstu polityczno-militarnego.

Zanim rozstaniemy się z tą wyjątkową publikacją Wietora, warto jeszcze spojrzeć na kartę tytułową druku. Tu także umieszczony został stemmat, choć nieco mniej czywisty. Widzimy herb przedstawiający zawieszoną nad koroną skrzydlatą postać – harpię, jak informuje nas podpis (zob. il. 8). Jest to godło Gáborá Perényiego, węgierskiego możnowładcy i kubikulariusza Ludwika Jagiellończyka.

⁴⁸ J. L. Decjusz, *Diarii et earum quae memoratu digna in splendidissimis potentissimi Sigismundi Poloniae regis et [—] Bonae Mediolani Barique ducis principis Rossani nuptiis gesta [—] descriptio*, Gracouiae 1518, k. h₆ver.

To jemu zresztą zadedykowana została cała edycja, a stemmat z karty tytułowej ową dedykację dopełnia. Wiersz umieszczony nad ilustracją jest bardzo lapidarny:

Harpya loq[ui]t[ur]

Nobilis Id[a]eo Iouis ales fulsit in orbe,
Est mihi Pannonio gloria magna solo⁴⁹.

Autorzy piszący utwory odnoszące się do herbów przedstawiających skrzydlate postacie i ptaki, zwłaszcza orły, konsekwentnie odwoływali się do różnych mitów Jowisza. W tym przypadku mamy do czynienia z przywołaniem opowiadania o porwaniu Ganimedesa przez orła z góry Ida we Frygii.

Powyższa kompozycja każe przypomnieć sobie bardzo interesujący cykl epigramów wspomnianego już Pawła z Krosna, który ułożył w sumie 24 wiersze na herb Gábor Perényiego, opublikowane po raz pierwszy w 1509 r., także w Wiedniu, lecz przez Johanna Winterburgera, nakładem Wietora⁵⁰. Cytowany wierszyk pochodzi zresztą właśnie z tej publikacji (figuruje tam pod nr. 17). Warto przy tej okazji zauważyć, że to nie Andrzej Krzycki, jak pisze F. Pilarczyk, był pierwszym polskim autorem wierszy na herby, a właśnie Krośnięńczyk. Jego twórczość natomiast musiała niewątpliwie wpływać na innych polskich poetów nowofacińskich, którzy często byli jego uczniami – jak choćby Dantyszek. Warto więc o nim pamiętać w kontekście narodzin staropolskich stemmatów i znacznej popularności innych preblematycznych form.

Kompozycje dodane przez Wietora i Pawła z Krosna do panegyryku Pannoniusa są najwcześniejszymi znanymi mi polskimi stemmatami niebudzącymi żadnych wątpliwości. Stanowią część ramy wydawniczej, wiele mówią o księgarskich zamiarach drukarza i bezpośrednio łączą się z Polską zarówno w warstwie graficznej, tekstowej, jak też poprzez osobę autora.

⁴⁹ *Ioannis Pannonii episcopi Quinque ecclesiarum, poetae et oratoris clarissimi Panegyricus*, k. A₁rec. „Harpia przemawia. Szlachetny ptak Jowisza rozbłysnął na idajskim nieboskłonie, mnie przypadła wielka chwała na węgierskiej ziemi”, edycja krytyczna: *Pauli Crosnensis Rutheni* [—] *Carmina*, s. 74, 126; <http://pbc.biaman.pl/dlibra/doccontent?id=2348&from=FBC> (7 X 2020); zob. też *Pauli Crosnensis Rutheni Carmina*, s. 167.

⁵⁰ Paweł z Krosna, *Pauli Crosnensis Rutheni artium liberalium magistri* [—] *Panegyrici ad divum Ladislaum Pannoniae regem* [—] *et sanctum Stanislaum praesulem ac martyrem Poloniae gloriosissimum*, [Wiedeń] 1509.

Warto jeszcze zauważyć, że także wspomniany Dantyszek już w 1512 r. opublikował kompozycję bardzo przypominającą stemmat. Mowa tu o epigramie z karty tytułowej epitalamium na ślub Zygmunta Starego z Barbarą Zápolyą⁵¹. Pod zwięzłym wierszem umieszczono tłoczony osobnym klockiem ozdobny inicjał składający się z litery „S” wpisanej w Orła Białego. Jest to bez wątpienia połączenie elementu poetyckiego z heraldycznym. Charakterystyczne jest także to, że wiersz ma formę krótkiej przemowy heraldycznego orła do czytelnika:

Sum regina auium: peto sidera: tuta trisulco
Fulmine: [et] arctoi fida ministra Jouis⁵².

Jest to drobny panegiryk, który polskiego monarchę nazywa po prostu „Jowiszem północy”. Połączenie go jednak z charakterystycznym inicjałem każe dostrzec wyraźny wpływ konwencji znanej ze stemmatów.

Na koniec należy jeszcze wrócić do pytania o pierwszy stemmat ułożony po polsku. Zgodnie ze wskazaniem F. Pilarczyka za taki należy uznać kompozycję umieszczoną na końcu Księgi Koheleta w przekładzie Hieronima Spiczyńskiego (Hieronimus Vielunensis), a wydanej w Krakowie w 1522 r. przez Wietora⁵³. Dzieło zostało zadedykowane Mikołajowi Wolskiemu z Podhajec herbu Półkozic (zm. 1548), kasztelanowi sochaczewskiemu i ochmistrzowi dworu królowej Bony. Stemmat oparty jest więc na jego godle i dopełnia treść dedykacji (zob. il. 9). Kompozycja składa się z dwóch wierszy, przy czym jeden umieszczony został nad tarczą herbową, drugi zaś pod nią. W pierwszym utworze nie odnajdujemy także odwołania do figury herbowej – wiersz zwraca jedynie uwagę na wielką wartość cnoty, która sprawia, że ludzie są oceniani wyżej od innych stworzeń:

Cnota jest wielka okrasa człowieka każdego
Która ma być ważona nad skarby świata tego

⁵¹ J. Dantyszek, *Epithalamium in nuptiis incliti Sigismundi regis Poloniae invictissimi ac illustrissimae principis Barbarae filiae praeclari quondam Stephani comitis perpetui Czepusiensis et regni Hungariae Palatini*, Cracouae 1512, egz. BJ, sygn. St. Dr. Cim. 4107.

⁵² Ibidem, k. A₁rec. „Jestem władcą ptaków, kieruję się ku gwiazdom, bezpieczny dzięki trójzębnemu piorunowi, oraz jako wierny sługa północnego Jowisza”, edycja krytyczna: *Ioannis Dantisci poetae laureati carmina*, s. 41.

⁵³ *Ecclesiastes Księgi Salomonowe, które polskim wykładem kaznodziejskie mianujemy*, Kraków 1522, BO, sygn. XVI.Qu.2891.

Ta czyni człowieka nad yne przełożonego
I po śmierci przez wssytki wieki czyni pamiętnego⁵⁴.

Pamiętać trzeba, że herby szlacheckie postrzegane były jako wizualne i poniekąd materialne świadectwo posiadania cnoty. Tym przede wszystkim miało być szlachectwo w koncepcji renesansowych humanistów. Drugi z epigramów już bardziej odpowiada oczekiwaniom stawianym wierszom składającym się na stemmaty:

Rycerze herby mają które ym dla cnot dawaia
Krolowie, a po śmierci ony pamiętne dziaiaia
Jako łos mocne zwierzę jest nad yne zwierzęta
Tako ten narod mocny jest nad yne panięta⁵⁵.

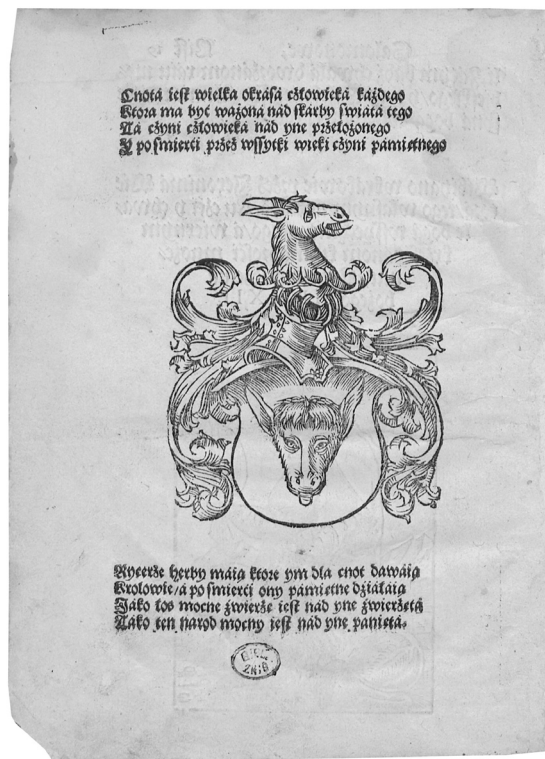
Autor zwraca uwagę na kommemoracyjną funkcję herbów, które mają przypominać o cnotcie zmarłych. Ta nie przemija, bo jest uwieczniona w godle. W treści przywołany został także element herbu Mikołaja Wolskiego. Warto jednak zauważyć, że figurę tę, która zazwyczaj interpretowana jest jako głowa osła, zamieniono na łosia. Być może wynikało to z braku pomysłu autora na wysnucie pochwalnych treści związanych z przedstawieniem tego raczej niebudzącego pozytywnych konotacji zwierzęcia. Łoś za to daje bardzo ciekawe możliwości, które później wykorzystał również Andrea Alciato w emblemacie na swój własny herb pt. *Nunquam procrastinandum* (*Nigdy nie wolno zwlekać*), wydanym po raz pierwszy w 1546 r. w weneckiej oficynie Manucjuszy⁵⁶. Zwierzę to może symbolizować siłę ze względu na podobieństwo brzmieniowe pomiędzy łacińskim słowem *alce* (łoś) a greckim *ἀλκή*, oznaczającym właśnie siłę. Pliniusz Starszy (*Historia Naturalis* 8, 16, 39) dodatkowo podkreśla jego dużą szybkość. Jak widać, w pierwszych polskich stemmatach pojawiały się motywy i toposy, które potem zagościły także w *Emblematum liber*. Pokazuje to, jak bardzo świat polskich wierszy na herby już od samego początku powiązany był z europejskim uniwersum symboli i alegorii.

Podsumowując, za pierwsze polskie stemmaty należy uznać obie kompozycje wytoczone przez Hieronima Wietora w 1512 r.: pierwszą, w której wykorzystano publikowany w 1509 r. epigram Pawła z Krosna na herb Gábor Perényiego, i drugą, także autorstwa Krośnieńczyka,

⁵⁴ Ibidem, k. 19ver.

⁵⁵ Ibidem.

⁵⁶ A. Alciato, *Andrae Alciati Emblematum Libellus, nuper in lucem editus*, Venetiis 1556, s. 46–47.



Il. 9. Stemmat na herb Mikołaja Wolskiego; *Ecclesiastes Księgi Salomonowe, które polskim wykładem kaznodziejskie mianujemy*, Kraków 1522, BO, sygn. XVI.Qu.2891, k. 19ver.

odwołującą się do godła Królestwa Polskiego i nawiązującą do pokonania Tatarów pod Łopuszmem 28 kwietnia 1512 r. Pierwszym zaś stemmatem wydrukowanym w Polsce jest kompozycja z epigramem Walentego Ecka zawarta na karcie tytułowej *Carmen extemporarium* Jana Dantyszka z 1514 r. Niewykluczone jednak, że ustalenia te będą musiały ulec zmianie w wyniku dalszych badań.

Bibliografia

Źródła

- Alciato A., *Andrae Alciati Emblematum Libellus, nuper in lucem editus*, Venetiis 1556
- Andrae Cricii Carmina*, ed., praef. instrui, adnotationibus illustravit C. Morawski, Cracoviae 1888

- Bandtkie J. S., *Historia drukarń w Królestwie Polskiem i Wielkiem Xięstwie Litewskim, jako i w krainach zagranicznych, w których dzieła polskie wychodziły*, t. 1, Kraków 1826
- Dantyszek J., *Epithalamium in nuptiis incliti Sigismundi regis Poloniae invictissimi ac illustrissimae principis Barbarae filiae praeclari quondam Stephani comitis perpetui Czepusiensis et regni Hungariae Palatini*, Cracouae 1512, egz. BJ, sygn. St. Dr. Cim. 4107
- Decjusz J. L., *Diarii et earum quae memoratu digna in splendidissimis potentissimi Sigismundi Poloniae regis et [—] Bonae Mediolani Barique ducis principis Rossani nuptiis gesta [—] descriptio*, Graccouiae 1518
- Długosz J., *Vitae episcoporum Posnaniensium*, Brunsbergae 1604
- Ecclesiastes Księgi Salomonowe, które polskim wykładem kaznodziejskie mianujemy*, Kraków 1522, BO, sygn. XVI.Qu.2891
- Ioannis Dantisci Carmen extemporarium de victoria insigni ex Moschis illustrissimi principis Sigismundi Dei gratia regis Poloniae*, Grachouie 1514, egz. Herzogin Anna Amalia Bibliothek Weimar, sygn. Inc 305
- Ioannis Dantisci poetae laureati carmina*, ed., praef. instruxit, annot. ill. S. Skimina, Cracoviae 1950
- Pauli Crosnensis Rutheni [—] Carmina*, ed. adnotationibus illustravit, praefatione, utriusque poetae vita, indice nominum rerumque memorabilium instruxit B. Kruczkiewicz, Cracovia 1887
- Pauli Crosnensis Rutheni Carmina*, wyd. M. Cytowska, Warszawa 1962
- Sallustius, *De coniuratione Catilinae [—], nuper ad Archetypon Aldi Manutii*, Viennae-Pannoniae 1511

Opracowania

- Baczkowski K., *Zjazd wiedeński 1515. Geneza, przebieg i znaczenie*, Warszawa 1975
- Bertoni G., *Guarino da Verona fra letterati e cortigiani a Ferrara (1429–1460)*, Ginevra 1921
- Bibliografia polska Karola Estreichera, cz. 3: Obejmująca druki stuleci XV–XVIII w układzie abecadłowym*, t. 23, wyd. S. Estreicher, Warszawa 1977
- Buchwald-Pelcowa P., *Na pograniczu emblematów i stemmatów*, w: *Słowo i obraz. Materiały Sympozjum Komitetu Nauk o Sztuce Polskiej Akademii Nauk, Nieborów, 29 września–1 października 1977 r.*, red. A. Morawińska, Warszawa 1982, s. 73–96
- Bułhak H., *Wiedeńska oficyna Hieronima Wietora. Materiały do dziejów zasobu typograficznego oraz bibliografii druków z lat 1510–1518*, w: *Z badań nad dawną książką. Studia ofiarowane Profesor Alodii Kaweckiej-Gryczowej w 85-lecie urodzin*, t. 2, Warszawa 1993, s. 297–431
- Czarski B., *Laus urbinum. Propagandowa funkcja tekstów zawartych w obrębie ramy wydawniczej*, w: *Bibliologia polityczna*, red. D. Kuźmina, Warszawa 2011, s. 69–74

- Czarski B., *Stemmaty w staropolskich ksiązkach, czyli rzecz o poezji heraldycznej*, Warszawa 2012
- Czarski B., Milewska-Ważbińska B., *Pattern Heraldic Forms in Old Polish Literature. Inspirations, Realizations, Functions*, w: *Poesis artificiosa. Between Theory and Practice*, red. B. Milewska-Ważbińska, A. Borysowska, Frankfurt am Main 2013, s. 135–152
- Drózd P., *Orsza 1514*, Warszawa 2014
- Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, t. 1: *Małopolska*, cz. 1: *Wiek XV–XVI*, red. A. Kawecka-Gryczowa, Wrocław 1973
- Glomski J., *Patronage and Humanist Literature in the Age of the Jagiellons. Court and Career in the Writings of Rudolf Agricola Junior, Valentin Eck, and Leonard Cox*, Toronto 2007
- Gorzkowski A., *Paweł z Krosna: humanistyczne peregrynacje krakowskiego profesora*, Kraków 2000
- Górska M., *Ut pictura emblema? Teoria i praktyka*, w: *Ut pictura poesis / Ut poesis pictura. O związkach literatury i sztuk wizualnych od XVI do XVIII wieku*, red. A. Bielak, Warszawa 2013, s. 31–46
- Hutton J., *The Greek Anthology in Italy to the Year 1800*, Ithaca 1935
- Juda M., *Stemmata w drukach lubelskich. XVII–XVIII wieku*, „Bibliotheca Nostra. Śląski Kwartalnik Naukowy”, 4 (38), 2014, s. 99–112
- Kroll W., *Heraldische Dichtung bei den Slaven. Mit einer Bibliographie zur Rezeption der Heraldik und Emblematik bei den Slaven (16.–18. Jahrhundert)*, Wiesbaden 1986
- Krzywy R., *Stemmat*, „Zagadnienia Rodzajów Literackich”, 1, 2012, s. 252–254
- McDonald G., *Laurentius Corvinus and the Flowering of Central European Humanism*, „Terminus”, 9, 2007, 1 (16), s. 47–71
- Mieczkowska H., „Polonicum” – definicja pojęcia, zakres doboru materiału, zastosowanie w bibliografii, „Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi”, 9, 2015, s. 21–29
- Mielczarski C., *Humanistyczna sztuka wierszowania na Uniwersytecie Krakowskim. Podręcznik „De arte versificandi” Walentego Ecka (Kraków 1515)*, Warszawa 2004
- Pelc J., *Słowo i obraz. Na Pograniczu literatury i sztuk plastycznych*, Kraków 2002
- Piech Z., *Monety, pieczęcie i herby w systemie symboli władzy Jagiellonów*, Warszawa 2003
- Piekarski K., *Pierwsza drukarnia Florjana Unglera 1510–1516. Chronologia druków i zasobu typograficznego*, Kraków 1926
- Pilarczyk F., *Stemmata w drukach polskich XVI wieku*, Zielona Góra 1982
- Podhorecki L., *Chanat Krymski i jego stosunki z Polską w XV–XVIII w.*, Warszawa 1987
- Polonia typographica saeculi sedecimi*, z. 4, oprac. H. Kapeliuś, Wrocław 1962

Saunders A., *Alciati and the Greek Anthology*, „Journal of Medieval and Renaissance Studies”, 12, 1982, s. 1–18

Zawadzki R. K., *Wawrzyniec Korwin – życie i twórczość renesansowego humanisty*, Częstochowa 2013

In Search of the Oldest Polish Stemma – Questions and Suggested Answers

The article attempts to find the oldest Polish stemma understood as a verbal-visual composition built from the representation of the coat of arms and the poem attached to it. Stemmata were a trendy panegyric genre in old Poland, usually attached to the dedication, and they formed part of the so-called publishing frame. Their authors were already the first Polish humanist poets, and the stemma became a characteristic element of the Polish Renaissance book. On the wave of popularity of broadly understood emblems, this form was cultivated almost until the end of the eighteenth century. Although it was given a lot of attention in previous studies, no one has pointed out the oldest of such a composition associated with Poland. The article discusses and verifies the earlier findings in this matter. Presented are also the criteria that can be used to look for the first Polish stemma. Due to the strong relationship between this verbal-visual form and the printed book, the same rules were proposed that are used for defining bibliographic *Polonica*. Therefore, several answers were given to the question referred to in the title. Depending on the specific criterion, the text indicates the first stemma issued in Polish (language criterion), issued in Poland (geographical criterion), and concerning Poland, but published abroad (thematic criterion). The latter turned out to be the oldest. To find the works we are looking for, there were analysed the prints of the first Polish Renaissance typographers and those of foreign publishers with various connections with the Cracow book market. These works were additionally discussed and subjected to critical literary analysis.

Dr Bartłomiej Czarski – neolatynista i historyk literatury zatrudniony w Instytucie Filologii Klasycznej Uniwersytetu Warszawskiego. Bada związki różnych form literackich z komponentem wizualnym oraz historię literatury w powiązaniu z historią książki. Interesuje się też książkami emblematycznymi, ostatnio zwłaszcza w kontekście recepcji motywów znanych ze starożytnych monet. Obecnie swoją uwagę kieruje ku różnym formom komunikacji piętnasto- i szesnastowiecznych wydawców ze środowiskiem czytelnictwem.

Bartłomiej Czarski – PhD, a neo-Latinist and literary historian employed at the Institute of Classical Philology of the University of Warsaw. He investigates the relations between various literary forms and their visual component, and the history of literature in connection with history of a book. He is also interested in emblematic books, recently especially in the context of the reception of motifs known from ancient coins, currently is focusing his attention on various forms of communication between fifteenth- and sixteenth-century publishers and the reading public.

E-mail: b.czarski@uw.edu.pl